

Cena ogłoszeń: na 1-ej stronie wiersz petitowy m. 1.50 na III-ej stronie— 0.75 f na IV-ej stronie—0.50 f. nadesłane za wiersz garmontowy — mk. 2.50 Drobne ogłoszenia po 8 fen. za wyraz. Załączenia po mk. 7.50 od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon № 298

Adres dla listów i depešz: „Iskra”, Sosnowiec.

ISKRA

Prenumerata wynosi: Z odnośzeniem rocznie m. 21.60 — półrocznie m. 10.80—kwartalnie m. 5.40—miesięcznie m. 1.80 z przesyłką pocztową 1 m. 80 f. miesięcznie. Cena numeru pojedynczego — 10 fen.

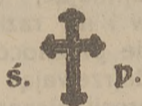
Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca

Oddziały własne: w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

POD KIERUNKIEM WIKTORA MONSIORSKIEGO.

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 26 b. m. w Warszawie główny buchalter i kontroler Towarzystwa naszego



Ludwik Goldstein

W zmarłym tracimy sumiennego współpracownika, którego zachowamy w stałej pamięci. Pogrzeb odbędzie się w Warszawie w środę dn. 29 b. m. o 10 ej rano.

Tow. Akc. Polskich Zakładów Elektr.
„SIEMENS”

Nasze sprawy.

Papież a Polska.

Ile już razy [zwracano uwagę na niebezpieczeństwo oglądania się na cudzą pomoc, a nie liczenia na samych siebie! Ileż to mieliśmy dowodów, że ktokolwiek i kiedykolwiek zabierał głos w sprawie polskiej, tyle razy potraktowano nas albo na równi z plemionami azjatyckimi, albo—co najwyżej — rozpatrywano nasze sprawy w ramach określonych, nie licząc się zgoła z naszymi żywotnymi interesami.

Mimo to jednak ślepo ufaliśmy i ufamy dotąd czynnikiem zewnętrznym, które określają naszą przyszłość z zupełnym naszym zadowoleniem. Ta wiara powstrzymywała nas zwykle od wszelkich gorętszych czynów, sądzono bowiem, że niepotrzebnie będziemy się wysilać na jakoweś zamierzenia, skoro i bez nas zadość naszym życzeniom stać się musi.

Podobna orientacja odbija się ujemnie na naszej przyszłości. Pamiętać bowiem należy, że cokolwiek dla nas ktoś uczyni, przyjąć to musimy, o ile sami na

sposób wykonania wpłynąć nie usiłujemy.

Jak zgonną dla nas jest wyższa orientacja, dowodzi świeżo przez Papieża ogłoszona nota pokojowa, w której Papież mówi o Belgji, Alzacji i Lotaryngji, a Polskę stawia w rzędzie spraw drugorzędnych, mówiąc: „Ten sam duch słuszności i sprawiedliwości powinien kierować zbadaniem innych kwestji terytorjalnych i politycznych zwłaszcza tych, które odnoszą się do ormjan, do państw bałkańskich i co do obszarów, które należały do dawnego Królestwa Polskiego”.

Oddaje nas przeto Papież na łaskę i niełaskę państw europejskich, proponując, aby sprawiedliwości duch kierował przy rozstrząsaniu spraw polskich, ormiańskich i t. p.

Duch sprawiedliwości będzie pod uwagę brany z punktu widzenia interesów państw istniejących, nigdy zaś czynników o drugorzędnym znaczeniu, jakie mieć musi istniejące formalnie państwo polskie.

Zdziwienie musiało ogarnąć

pewną część społeczeństwa, że Papież w ten sposób potraktował katolicki naród polski, ale jest to tylko jeszcze jeden dowód więcej, że najwięcej sympatyzujące z nami czynniki polityki międzynarodowej, nie wiele dla nas uczynić bez nas zechcą.

Nawet najwięksi pesymiści w Polsce więcej się po Papieżu spodziewali.

Byłoby jeszcze rzeczą zrozumiałą, gdyby Papież podobną enuncjację ogłosił na początku wojny, ale dziś, gdy z różnych stron już inne usłyszano w sprawie polskiej glosy, nota papiejska za zbyt powściągliwie odzywa się o polakach. Więcej nawet: tego rodzaju potraktowanie naszej sprawy narówni ze sprawą armeńską jest zignorowaniem tych faktów, jakie już skutkiem wojny zostały wytworzone. Jestto odsunięcie sprawy polskiej do warunków, istniejących przed aktem 5-go listopada.

Z przykrością ten fakt notować wypada, ale trudno się powstrzymać od pominięcia go, zwłaszcza, że naród katolicki miał moralne prawo spodziewać się czegoś więcej od enuncjacji papiejskiej.

J. J.

Dymisja tymczasowej Rady Stanu.

W № 235-ym z d. 27 b. m. „Gazeta Łódzka” donosi: „Jak się dowiaduje „Deutsche Lodzer Zeitung” z Warszawy, tymczasowa Rada Stanu podała się zbiorowo do dymisji.

Echa otwarcia rady miejskiej.

Otrzymałmy pismo następujące:

Szanowny Panie Redaktorze! W № 193 „Iskry” z dnia 25 VII 1917 w artykule pod tytułem „Otwarcie rady miejskiej w Sosnowcu” są ustępy tyczące się moich przemówień:

I) R. Strzelecki oświadcza, że udziału w wyborach nie weźmie, gdyż nie chce być odpowiedzialnym za gospodarkę, która będzie wrogą względem robotnika.

Moje odczytane i zgłoszone do prezydium oświadczenie w tej sprawie brzmiało: „oświadczam, że udziału w wyborach do prezydium nie wezmę z następujących powodów:

1) Przyjmując udział w wyborach musiałbym, jako jedyny socjalista, oddać głos swój kandydatom, tych polityczno-społecznych ugrupowań, które obóz socjalistyczny podczas wyborów zwalczał.

2) Nie chcę być współodpowiedzialnym za postępowanie prezydium, składającego się z mężów zaufania, wrogich socjalistycznemu proletariatu partji.

3) Udział w wyborach do prezydium, w skład którego wchodzi osoba nominowane przez władzę okupacyjną, uważam dla mnie za niedopuszczalny.

II) P. Strzelecki aczkolwiek uznaje te korzyści, jednak uważa, iż wydatek na sąd musi ponieść państwo, nie miasto.

Aczkolwiek byłem w zasadzie zwolennikiem ułokowania sądu okręgowego w Sosnowcu, to jednak uważałem, że 1) Koszty utrzymania s. ok., jako instytucji państwowej, powinny ponosić władze okupacyjne, które pobierają od ludności podatki państwowe. 2) O ile grupy zainteresowane: przemysł, wielki i średni handel, restauratorzy, hotelarze i t. p. właściciele nieruchomości, nie chcą czekać na takie jedynie słuszne zasadnicze rozwiązanie sprawy, to oni, a nie miasto, powinni ponieść koszty utrzymania sądu okręgowego do czasu przejęcia kosztów utrzymania tego sądu przez kasę centralną państwową. Takim było moje stanowisko, i wobec tego głosowałem przeciw wnioskowi magistratu.



Kino Oaza

D Z I Ś

z Ewą Szpeyer

Macierzyństwo

w 6 częściach

TEATR ZIMOWY w Sosnowcu.

Tylko 3 gościnne występy artystów WARSZAWSKIEGO „TEATRU POLSKIEGO” ze znakomitą artystką Marią Przybyłko-Potocką

W środę, dnia 5 września
„Miłostka”
sztuka w 3 akt. A. Schnitzlera.

W czwartek, dnia 6 września
„ŻABUSIA”
komedia w 3 akt. G. Zapolskiej.

W piątek, dnia 7 września
„Sześćście Franja”
kom. w 3 akt. Wł. Perzyńskiego.

„Kolacyjka”
komedia w 1 akt. A. Schnitzlera.

Ceny miejsc od 7 do 1 mk. — Bilety wcześniej sprzedaje księgarnia „Wiedza”.

Kradzież. W środę nocną porą ub. tygodnia zakradli się złodzieje do gospodarstwa p. Pawła Wocki w Malobądzu i dostawszy się do stajni, zarżnęli dwa wieprze i usiłovali je wynieść w workach. W tym czasie zauważył ich zbudzony robotnik, który spał w stodole i widząc, że wynoszą jakieś pakunki podszedł do nich. Złodzieje zaczęli uciekać. Usłyszawszy krzyk p. Wocka wybiegł i wspólnie z robotnikiem zaczęli ścigać złodziei, którzy bronili się ucieczką i strzelaniem z rewolweru. Dali dwa strzały, lecz dzięki odwadze robotnika, zabrani łup porzucili, sami zdążyli uciec. Wartość wieprzów oceniono na 1600 mk.

Z Dąbrowy.

Przed wyborami. Zapowiedziany na ubiegłą niedzielę wiec polskiej lewicy socjalistycznej w resursie obywatelskiej z przyczyn niewiadomych został odwołany. Przybyli na wiec robotnicy radzili i dyskutowali grupkami na ulicy. Jedną z takich grup urządzić chciała demonstrację, lecz bezskutecznie, gdyż zwolenników nie znalazła.

Z niewiadomych dotychczas przyczyn poiska lewica socjalistyczna wycofała swoją listę kandydatów na radnych i do wyborów nie przystępuje. Powody postaramy się zbadać.

Miłe stosunki.

(Koresp. wł. „Iskry”).

Wioska Dobieszowice jest w „posiadaniu” straży ogniowej ochotniczej, która ma swój własny dom dla narzędzi pożarniczych i salę do zebrań.

W tych dniach zarząd Związku zawodowego polskiego górników w Bobrownikach zwrócił się z prośbą do zarządu wyżej wymienionej straży ogniowej dobieszowickiej o wynajęcie mu sali dla odegrania przedstawienia, na co otrzymaliśmy odpowiedź taką: „nom moskole dali pozwolństwo na wybudowanie domu i założenie straży ogniowej, to my nimogymy pozwolić grać przeciw moskolom”.

Mieliśmy właśnie wystawić „X pawilon”, obrazek dramatyczny z 1863 roku i taki sam obrazek dramatyczny pod tytułem „W górę serca” również z 1863 roku i w tych to sztukach dopatryli się ci panowie wielkiej umy dla „naszych”, wobec czego kategorycznie sali na takie przedstawienie odmówili.

S.

Bobrowniki d. 23 sierpnia 1917 r.

Z kraju.

Z karty żałobnej. Z Wilna nadeszła wieść żałobna, że zmarł tam s. p. Michał Węśławski, niegdyś prezydent m. Wilna, prezes koła poselskiego polskiego Litwy i Rusi w drugiej Dumie. Gorący patriota, przykładny obywatel i człowiek niezmiernie pracowity, stał na czele, lub brał udział we wszystkich instytucjach polskich społecznych, oświatowych, ekonomicznych i dobroczynnych.

Rocznica wieszania rabinów. „J. Wort” (169) przypomina, że w tych dniach upłynęła trzecia rocznica wieszania rabinów przez rosjan po wybuchu wojny.

W Radomiu: Po chwilowym opuszczeniu miasta przez

niemców i powrotu rosjan, kilku kozaków wtargnęło do mieszkania M. Rotenberga, skąd zabrali dwóch jego zięciów, rabinów, oraz żyda z Warszawy, J. Eisenmana, którego ojciec mieszkał w tym samym domu. Kozacy związali wszystkich i wywieźli do lasu, gdzie ich na poczekaniu powiesili. Nikt o tej egzekucji nie wiedział w mieście. Jednocześnie wojsko dopuściło się rabunków, „szukając niemców w portmonetkach osób prywatnych”.

W Opocznie: Również zaraz po powrocie rosjan wdarli się oni do mieszkania rabina o godz. 2 w nocy, wołając: „Proklatyj jewrej, wydaj niemców, których przechowujesz”. Kozacy bili rabina i żonę kolbami i bagnetami. Nie oszczędzili również ich synowej, będącej również także rabinową. Obrabowawszy dom, zostawili wszystkich troje bez przytomności na podłodze. Chorowali potem kilka tygodni, a stary ra-

bin już się nie wyleczył i zmarł wskutek ran zadanych.

Ujęcie bandytów. Od dłuższego czasu okolice Kutna i Łęczycy toryzowała szajka uzbrojonych bandytów, dopuszczając się licznych napadów i rabunków. Doszło do tego, że kmiecie, podrażający z Kutna do Łęczycy, bądź odwrotnie, musieli zbierać się większymi partiami, w przeciwnym bowiem razie byli niepewni życia.

Trwało to czas pewien.

W tych dniach jednak wydział tropienia bandytów w Kutnowskim zorganizował Jobławę, przyczem udało się ująć trzech członków szajki, a mianowicie Grabarczyka, Chrzanowskiego i Pacholskiego.

Na czele szajki stał niejaki Józef Masłowski, który zdołał zbiec do Łodzi, gdzie jednak został ujęty przez agentów tamtejszego wydziału policji kryminalnej.

Przy ujętych bandytach znaleziono broń palną, oraz pieniądze, pochodzące z rabunku.

WOJNA ŚWIATOWA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Z głównej kwatery donoszą:

Zachodnia widownia wojny.
Grupa wojsk. ks. Rupprehta.

We Flandrii wzmogła się znacznie pod wieczór walka artylerji na wybrzeżu, oraz pomiędzy Izerą a Lys; trwała ona również w nocy.

Dziś rano silne angielskie oddziały wywiadowcze natarły kilkakrotnie na nasze linie. Odparto je w zupełności.

Od kanału La Bassée do Lens silna działalność artylerji poprzedziła gwałtowne ataki angielskie, podjęte na krótko przed zmrokiem, na północnym - zachodzie od Lens; ataki uległy rozbiciu wśród strat.

Potyczki na przedpolu naszych pozycji na zachód od Le Catelet trwały przez cały dzień ze zmiennym powodzeniem. Przy fermach Malawoff i Cologne nieprzyjaciel zdobył miejscowe korzyści; próby rozszerzenia osiągniętej zdobyczy chybiły wśród strat.

Grupa niem. następcy tronu.

Przy Chemin des Dames i w zachodniej Szampanji chwilami ożywione walki artylerji. Podjęte na południowym zachodzie od Ailles francuskie natarcia częściowe nie dotarły w naszym ogniu obronnym do naszych przeszkód.

Przed Verdun, na zachód od Mozy było wogóle spokojnie, na brzegu wschodnim walczono zaciekłe, walki trwały jeszcze i w nocy, podjęte po ogniu huraganowym pod Beaumont, oraz w lasach Fosès i Chaume ataki francuzów wyparły nas początkowo z Beaumont i z części lasu. W przeciwataku odebraliśmy wieś i las i wzięliśmy kilkuset jeńców. Wieczorem ruszyły wojska francuskie ponownie do ataków, które wywołały jeszcze długotrwałe walki o Beaumont.

Pomiędzy doliną Mozy a drogą Beaumont — Vacherauville uległy rozbiciu wszystkie podjęte przez francuzów ataki.

Rotmistrz Baron von Richthofen stracił swojego 59 przełożnika.

Wschodnia widownia wojny.

Front generała-ferdmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Na północnym-zachodzie od Jakobstadu opuścili rosjanie kilka pozycji na południowym brzegu Dżwiny. Pozycje te obsadziliśmy.

Pod Baranowiczami, oraz na południowym - zachodzie od Łucka, w związku z naszymi natarciami wywiadowczymi, ogień ożywił się. Pod Husiatynem działalność naszej artylerji unięściwała próbę ataku rosyjskiego.

Front arcyksięcia Józefa.

W ataku wojska niemieckie wydarły rumunom kilka stanowisk na wyżynach na północnym - zachodzie od Sovei; gwałtowne kontrataki nieprzyjaciela załamały się wśród strat.

Front generała Mackensena

oraz na froncie macedońskim nie było żadnych ważniejszych wydarzeń.

Komunikat austriacki.

WIEN. Z głównej kwatery donoszą:

Wschodnia widownia wojny.

Ożywiony ogień artylerji, utrzymujący się na frontach generała-pułkownika arcyksięcia Józefa i Boehm-Ermollego. Nie toczyły się żadne szczególniejsze działania bojowe.

Włoska widownia wojny.

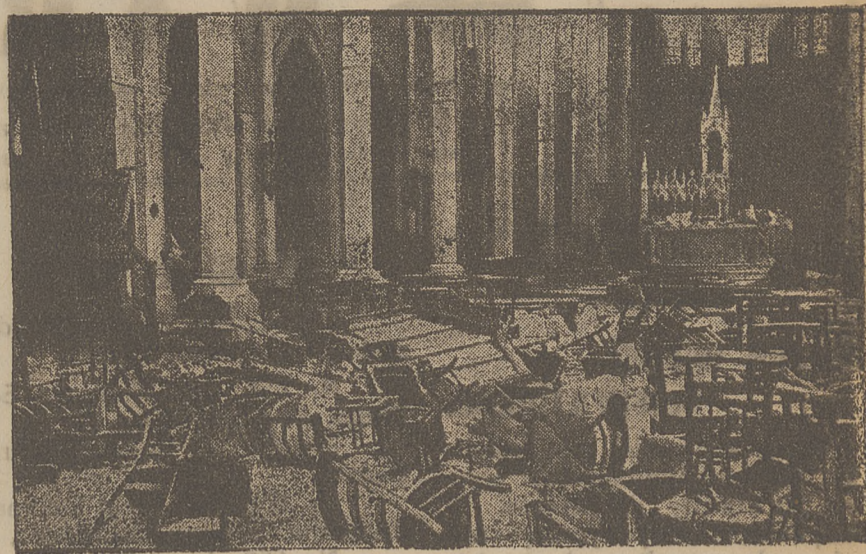
Na płaskowzgórzu Karstu również i dzień wczorajszy minął bez większej potyczki piechoty.

Bezpośrednio na południu od doliny Wippach odparliśmy atak nocny.

Pod Biglją nie powiodły się słabsze ataki włoskie.

W okolicy Monte San Gabriele ponownie rozwinęły się ciężkie walki. Dzięki bohaterstwu obrońców, wśród któ-

Wnętrze katedry w St. Quentin.



Wnętrze słynnej katedry wykazuje dowodnie, jak francuzi szanują pomniki sztuki.

Na rysunku widać dokładnie spustoszenie, spowodowane przez bombardowanie francuzów.

rych, obok strzelców grackich, południowo - styryjczyków z pułku 87, na szczególne uznanie zasłużyły sobie oddziały węgierskiej obrony krajowej, pomimo dużych, krwawych ofiar, nieprzyjaciel nie przedarł się nigdzie.

Opuszczona przez nas w nocy na 24 sierpnia bez walki, Monte Santo, obsadzona została przez włosków.

Na płaskowzgórzu Bainsizza — Duch Święty i na wschodzie od Auzzy dochodziło do wielokrotnych starć.

Na frontach karyntyjskim i tyrolskim nie znamiennego.

Południowo - wschodni teren walk.

Bez zmian.

Szef Sztabu Generalnego.

Włosi odrzucają notę Ojca św.

LUGANO. (WAT). Według pogłosek ze źródeł półurzędowych rząd włoski odrzucił notę papieską. Izba poselska ma być zwołana dopiero w drugiej połowie października, aczkolwiek socjaliści energicznie żądają zwołania Izby natychmiast wobec „nowych ważnych wydarzeń”.

Włochy a Watykan.

ZURICH. W artykule, omawiającym notę pokojową Papieża, „N. Zur. Ztg.” pisze między innymi:

„Włochy przystąpienie swoje do koalicji w r. 1915 uzależniły od tego, że na przyszłą konferencję pokojową, delegat papieski dopuszczony nie będzie.

Warunek ten został przez trójporozumienie przyjęty”.

Nowa umowa koalicji.

GENEWA. (WAT). „Journal des Debats” donosi:

Na ostatniej konferencji koalicyjnej w Londynie zawarto umowę państw koalicyjnych, regulującą, w uzupełnieniu dawnej umowy londyńskiej, sprawę pokoju oddzielnego, odszkodowań wojennych i rozbioru powojennego na lądzie i na morzu. Rząd francuski zawi-

głoszenie

Komisja Żywnościowa R. M. O. w Sosnowcu, podaje do wiadomości, że wydawanie kart dodatkowych chlebowych odbędzie się w dniu 29 i 30 b.m. we właściwych rewirach.

Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy

b. pracowników kolejowych na drogach żelaznych w pow. będzińskim

niniejszym wzywa swoich członków na

ZEBRANIE

w niedzielę, dnia 2 września r. b. o godzinie 3 po południu w sali Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich przy ulicy Kościelnej w Sosnowcu w celu wysłuchania sprawozdania z działalności tymczasowego Zarządu Stowarzyszenia i dokonania wyboru stałego zarządu i komisji rewizyjnej. — Zebranie będzie prawomocne w pierwszym terminie bez względu na ilość przybyłych.

Uprasza się zatem pp. Członków o punktualne i liczne przybycie i o wpłacenie wpisowego i składek miesięcznych przed terminem ogólnego zebrania.

Tymczasowy Zarząd Stowarzyszenia.

Lekarze dentyści

**Zofja Perelmanowa
i Rega Perelmanówna**

mają honor zawiadomić, że od dn. 1 sierpnia do 15 września r. b. przyjmować będą w lecznicy przy ulicy Małachowskiego № 11 (dawnej Fabrycznej) od 10 rano do 3 p.p. bez przerwy.

Popołudniu codziennie, w niedzielę i święta w ciągu całego dnia przyjąć nie będzie.

K I N O „Sfinks“ w Sosnowcu.	<p>Sensacja! Sensacja!</p> <p>Od wtorku 28 do 3 Września 1917 r. Najgłośniejszy obraz sezonu!</p> <h2 style="text-align: center;">W A R J A T K A</h2> <p>głośna tragedia rodzinna w 5 wielkich częściach, wykonana przez najwybitniejszych artystów teatru królewskiego w Kopenhadze. W głównej roli występuje słynna artystka duńska Marta Novelly. Obraz ten demonstrowany był w „Palais de Glace“ w Warszawie przez 28 dni z niedającym się opisać powodzeniem.</p>	U W A G A ! Osobom nerwowym radzimy nie uczęszczać na to przed- stawienie. Do obrazów przygrywa duet kon- certowy. Z powodu ogromnych kosztów, ceny miejsc podwyższone.
--	---	--

domił Izbę o nowej umowie na posiedzeniu tajnym.

Różne wieści telegraficzne.

Członek pruskiej izby panów hr. Stollberg-Wernigerode ogłosił list otwarty do Papieża. W odpowiedzi merytorycznej częścią nader gwałtownej, częścią ironicznej dowodzi hr. Stollberg, że międzynarodowy sąd rozjemczy stałby się katem Niemiec, zwrot Belgii zaś równałby się samobójstwu państwa niemieckiego.

Rosyjskie pisma socjalistyczne zwalczają propozycję pokojową papieża, wobec tego, że mogłaby ona pozbawić socjalistów kierownictwa w akcji pokojowej. Pisma te używają socjalistów wszystkich krajów do solidarnej akcji przeciw zamierzeniom tajnej dyplomacji.

„Matin“ podaje, że Japonia postanowiła wysłać znaczną ilość swoich wojsk na front wschodni we Francji.

Pułkownik Repington twierdzi w „Times“, że marszałek Hajgh liczy się z koniecznością trzechmiesięcznej ofensywy. Walki obecne jednak mają być rozstrzygające.

Romanowowie pod kuratelą.

SZTOKHOLM. Jak donosi „Russkoje Slovo“, cała rodzina Romanowów została ubezwłasnowolniona i oddana pod kuratelę senatu.

Proces Suchomlinowa.

PETERSBURG. (WAT). Petersburska agencja telegraficzna donosi:

Podczas procesu Suchomlinowa, świadek generał Januszewicz opisał okropne położenie armji, jakie się wytworzyło, wskutek braku broni i amunicji. Wszystkie depechy zbywał Suchomlinow zdawkowymi przyrzeczeniami, nic jednak nie czynił, by je móc dotrzymać. Wskutek tego mnóstwo żołnierzy zginęło inni zaś uciekali, gdyż nie mogli bronić się przeciwko nieprzyjacielowi.

DOKTOR Paweł BRONIAŁOWSKI.

w Częstochowie,
ul. Św. Panny Marii t.j. II Aleja
№ 21, obok teatru Paryskiego
Choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne
Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 pp
Pauze od 12—1 po poł

O G Ł O S Z E N I E .

Do naszego rejestru handlowego działu A, dzisiaj wniesione zostały następujące firmy:

- Nr. 656 Jan Widawski, Sosnowiec; właściciel: rzeźnik Jan Widawski, Sosnowiec.
Nr. 657 P. Ungar, Będzin; właściciel: kupiec Paltiel Ungar, Będzin.
Nr. 658 Benjamin Feldman, Sosnowiec; właściciel: kupiec Benjamin Feldman, Sosnowiec.
Nr. 659 Izrael Cuker, Sosnowiec; właściciel: kupiec Izrael Cuker, Sosnowiec.
Nr. 660 A. Merin, Będzin; właściciel: kupiec Aron Merin, Będzin.
Nr. 661 D. I. Salomonowicz, Będzin; właściciel: kupiec Daniel Icek Salomonowicz, Będzin.
Nr. 662 Szmul Fuks, Sosnowiec; właściciel: kupiec Szmul Fuks, Sosnowiec.
Nr. 663 Szyfra Paliwoda, Będzin; właściciel: handlująca Szyfra Paliwoda, Będzin.
Nr. 664 Henoch Langhardt, Będzin; właściciel: kupiec Henoch Langhardt, Będzin.
Nr. 665 Kalma Cwajgenbaum, Będzin; właściciel: kupiec Kalma Cwajgenbaum, Będzin.
Nr. 666 Chaim Steinitz, Sosnowiec; właściciel: kupiec Chaim Steinitz, Sosnowiec.
Nr. 667 Zygmunt Konieczny, Sosnowiec; właściciel: rzeźnik Zygmunt Konieczny, Sosnowiec.
Nr. 668 Frania Szerer, Sosnowiec; właściciel: kupcowa Frania Szerer, Sosnowiec.
Nr. 669 Fawel Rapoport, Będzin; właściciel: kupiec Fawel Rapoport, Będzin.
Nr. 670 Sura Szklarczyk, Sosnowiec; właściciel: kupcowa Sura Szklarczyk, Sosnowiec.
Nr. 671 Ruchla Gimlakiewicz, Sosnowiec; właściciel: kupcowa Ruchla Gimlakiewicz, Sosnowiec.
Nr. 672 Pinkus Steinfeld, Sosnowiec; właściciel: kupiec Pinkus Steinfeld, Sosnowiec.
Nr. 673 Zelik Jakubowicz, Czeladź; właściciel: kupiec Zelik Jakubowicz, Czeladź.
Nr. 674 Paul Wawrzinek, Sosnowiec-Modrzejów; właściciel: handlujący kielbasą i piwem Paweł Wawrzinek, Modrzejów.
Nr. 675 Antonina Przybylska, Będzin; właściciel: kupcowa Antonina Przybylska, Będzin.
Nr. 676 I. Hochceit, Sosnowiec-Modrzejów; właściciel: kupiec Jakób Hochceit, Modrzejów.
Nr. 677 Abram Neier, Sosnowiec-Modrzejów; właściciel: kupiec Abram Neier, Modrzejów.
Nr. 678 Szmul Czarnes, Sosnowiec; właściciel: kupiec Szmul Czarnes, Sosnowiec.
Nr. 679 Aron Krakowski, Sosnowiec; właściciel: handlujący zegarkami Aron Krakowski, Sosnowiec.
Nr. 680 Aron Skowron; Sosnowiec; właściciel: kupiec Aron Skowron, Sosnowiec.
Nr. 681 Justyna Neier, Sosnowiec-Modrzejów; właściciel: handlująca Justyna Neier, Modrzejów.
Nr. 682 Sz. Friszer, Sosnowiec-Modrzejów; właściciel: rzeźnik Szmul Friszer, Modrzejów.
Nr. 683 M. Tenenbaum, Będzin; właściciel: kupiec Mendel Tenenbaum, Będzin.
Nr. 684 Zacharias Goldfeld, Sosnowiec-Modrzejów; właściciel: kupiec Zacharias Goldfeld, Modrzejów.
Nr. 685 Izrael Rakoszyński, Sosnowiec; właściciel: handlujący węglem Izrael Rakoszyński, Sosnowiec.
Nr. 686 Ryszard Monsiorski, Sosnowiec; właściciel: drukarz i wydawca Ryszard Monsiorski, Sosnowiec.
Nr. 687 Stanisław Reznik, Sosnowiec; właściciel: właściciel drukarni Stanisław Reznik, Sosnowiec.
Nr. 688 Stefan Wolski, Będzin; właściciel: kupiec Stefan Wolski, Będzin.
Nr. 689 Icek Rapoport, Sosnowiec; właściciel: kupiec Icek Rapoport, Sosnowiec.
Nr. 690 Simcha Szmulewicz, Sosnowiec; właściciel: rzeźnik Simcha Szmulewicz, Sosnowiec.
Nr. 691 Dawid Rosenblum, Będzin; właściciel: kupiec Dawid Rosenblum, Będzin.
Nr. 692 Ojzer Szpiegler, Będzin; właściciel: handlujący owocami Euzer Szpiegler, Będzin.
Nr. 693 Józef Friedman, Sosnowiec; właściciel: kupiec Józef Friedman, Sosnowiec.
Nr. 694 Dawid Rybnicki, Sosnowiec; właściciel: handlujący towarami galanteryjnymi Dawid Rybnicki, Sosnowiec.
Nr. 695 Laja Tenenberg, Sosnowiec; właściciel: handlująca towarami kolonialnymi Laja Tenenberg, Sosnowiec.
Nr. 696 Szaja Kartusz, Będzin; właściciel: handlujący towarami kolonialnymi Szaja Kartusz, Będzin.
Nr. 697 Lajzer Bruchner, Sosnowiec; właściciel: handlarz towarów żelaznych Lajzer Bruchner, Sosnowiec.

Nr. 698 Izak Safirstein, Sosnowiec; właściciel: handlujący kielbasą Izak Safirstein, Sosnowiec.
Nr. 699 B. Meitlis & A. Gertner z siedzibą w Sosnowcu, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność w wrześniu 1915 r. Wspólnicy: kupcy Brachia Meitlis i Abram Gertner w Będzinie.
Nr. 700 Brandes & Campe z siedzibą w Sosnowcu, spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynność dnia 1 stycznia 1917 r. Wspólnicy: kupcy Icyk Landsman, Salomon Brandes, Dawid Wiener i Juda Buchmann, Sosnowiec.

Będzin, dnia 20 sierpnia.

Cesarsko Niemiecki Sąd Okręgowy.

O G Ł O S Z E N I E .

W niedzielę d. 2 września r. b. punktualnie o godz. 3 po poł. w lokalu Gospody Mieszczkańskiej przy ul. Wawel № 3 w Sosnowcu, odbędzie się

Zebranie Zgromadzenia stolarzy

w sprawie wybrania delegatów do Rady Rzemieślniczej, jak również wybór starszego i podstarszego cechu.

Uprasza się o liczne przybycie należących i nienależących do Zgromadzenia stolarzy.

Urząd Star. Zgom. Stolarzy w Będzinie **Banasik.**

W Gimnazjum W. Replińskiej

Początek lekcji 3 września. Opłaty podwyższone.

Urząd pośrednictwa pracy w Sosnowcu

ulica Dęblińska № 11 (wan-grodzka).
ma zajęcie

dla: kucharek, służących do wszystkiego, oraz potrzebujących dziewcząt do fabryki za granicę.

Wielką ilość robotników na drogi żelazne do Królestwa Polskiego, Litwy i Kurlandji.

Zarobek marek 1.80 do 2.60, i całe utrzymanie w pomieszkaniu. Także potrzeba murarzy robotników budowlanych i parobek do koni.

Tamże poszukują pracy w kraju.

Szwaczki, praczki, dziewczęta, do wszystkiego i do dzieci, kucharki.

I Niezbędne dla każdego!

**Podręcznik
matematyki handlowej**

przez Br. Zajęczkowskiego
wyszedł z druku.

— Cena 50 kop. —

Do nabycia w księgarniach i administracji „Iskry“

Z

NACZKI I ŻETONY
dla szkół towarzystw kulturalnych i sportowych, oraz do celów kwesty ulicznej

wykonywa

Jedyna w Zagłębiu Fabryka Wyr. Mot.
Goldberg i Kucyński
Sosnowiec Przejazd 1.

Ządaj wszędzie i prenumeruj

„Przeгляд Światowy“

miesięcznik poświęcony wszystkim
gałęziom wiedzy.

Okolo 1,000 ilustracji i 120,000
wierszy druku rocznie.

Wychodzi 15-go każdego miesiąca. W krótkim czasie rozpoczynamy druk „Ilustrowanej Encyklopedji Podręcznej“ jako bezpłatną premję dla prenumeratorów „Przeгляду Światowego“. Prenumerata roczna — 10 rb., półroczna — 5 rb. Adres Redakcji i Administracji: Dąbrowa Górnicza ul. Sienkiewicza 21.

Drobne ogłoszenia

Kapustę białą sprzedaje na pudy. Cena mk. 6,50 za pud. Ogród A. Kruszczyński Będzin Modrzejowska.

Okazyjnie do sprzedania różne meble i przedmioty domowego użytku, ramy do suszenia firanek i fortepjan Małeckiego. Wiadomość ul. Starososnowiecka № 23 I piętro, gdzie piekarnia p. Peuckera.

Szewcy wykwalifikowani potrzebni zaraz do warsztatu na kol. Saturn. Zarobek stały. Wynagrodzenie dobre.

Sprzedam magiel z białym marmurowym Starososnowiecka 12.